

Łukasz Zaorski-Sikora

"Ku globalnemu społeczeństwu obywatelskiemu. Transgresje idei",
Edyta Pietrzak, Warszawa 2014 :
[recenzja]

Civitas Hominibus : rocznik filozoficzno-społeczny 9, 151-153

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Łukasz Zaorski-Sikora

Edyta Pietrzak, *Ku globalnemu społeczeństwu obywatelskiemu. Transgresje idei*

Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2014

Tytuł *Ku globalnemu społeczeństwu obywatelskiemu. Transgresje idei* sugerować może, że książka jest poświęcona idei nieziszczonej, ku której można jedynie podążać. Jednak jak zauważa Edyta Pietrzak, nawet jeśli przyjmiemy, że mamy tutaj do czynienia ze swoistą wirtualnością, to nie sposób nie dostrzec, że globalne społeczeństwo obywatelskie jest przedmiotem dyskusji toczącej się już od pewnego czasu w ramach nauk o polityce. Pierwszy człon tytułu jest zresztą nawiązaniem do głośnej monografii *Toward a Global Civil Society*¹ pod redakcją Michaela Walzera i to właśnie owemu dyskursowi, a nie konkretnym przejawom globalnego społeczeństwa obywatelskiego poświęcona jest książka będąca przedmiotem poniższej recenzji.

Analizowana w pracy literatura to głównie źródła z zakresu filozofii polityki, w których podjęto szeroko rozumiane zagadnienie społeczeństwa obywatelskiego. Pietrzak przywołuje klasyczne teksty, począwszy od autorów antycznych jak Arystoteles czy Cyceeron, poprzez myślicieli takich jak Jean Bodin, James Harrington, Georg Friedrich Hegel, Thomas Hobbes, Michel Foucault, Niccolò Machiavelli, Marsyliusz z Padwy, John Locke, Karol Marks, John Stuart Mill, Immanuel Kant, Alexis de Tocqueville, Richard Rorty czy Jean-Jacques Rousseau, kończąc na autorach współczesnych, jak: Ulrich Beck, Norberto Bobbio, Manuel Castells, Amitai Etzioni, John Keane, Mary Kaldor, Alasdair MacIntyre, John Rawls, Charles Taylor, Andrew Arato, Hannah Arendt, Seyla Benhabib, Paweł Dybel, Jürgen Habermas, Reinhart Koselleck, Will Kymlicka, Karl Löwith, Dorothea Pietrzyk-Reeves, Michael Sandel czy wymieniony wcześniej Walzer. A zatem mamy

¹ M. Walzer, *Toward a Global Civil Society*, Berghahn Books, New York 1995.

tutaj do czynienia z obszernym przeglądem najważniejszych stanowisk, wykładni i perspektyw. Wbrew pozorom nie jest to jednak po prostu kolejny wykład z cyklu „dzieje i współczesność pojęcia”. Pietrzak stosuje bowiem w sposób udany i twórczy metodę hermeneutyczną (metodę koła hermeneutycznego Hansa-Georga Gadamera). Najkrócej rzecz ujmując: rozpoczyna od przywołania tezy zawierającej jakiś rodzaj rozumienia wstępnego, które następnie poddawane jest interpretacji, a w dalszym procesie rozumienia zostaje poszerzone i pogłębione za sprawą wydobycia z niego treści, będących w nim zawartych, ale zarazem dotąd nieuświadomianych. Takie podejście jawi się jako szczególnie wartościowe w rzeczywistości zdominowanej przez usystematyzowaną i dążącą przede wszystkim do efektywności wiedzę techniczną.

Obok metody hermeneutycznej Pietrzak stosuje także metody porównawczą i historyczną. Szczególnie interesujące jest w tym przypadku zastosowanie semantyki historycznej Reinharta Kosellecka, który zakładał, że pojęcia mają swoją historię, ale w obrębie ich znaczeń odbywa się nieustanny ruch. Perspektywa ta wyrosła z tradycji niemieckiej historiografii oraz prac mediewistów próbujących odtworzyć znaczenia średniowiecznych pojęć odnoszonych wyraźnie do ich historycznego i społecznego kontekstu. Ponadto podstawowym założeniem semantyki historycznej jest konstatacja, że pojęcia nie tylko oznaczają rzeczywistość, ale także dokumentują ewolucję odniesień do rzeczywistości i jej pojmowania. Dlatego też historia pojęć może spełniać rolę medium między dziejami faktycznymi a dziejami świadomości. Innymi słowy, jej celem jest badanie rozpadu dawnego i powstanie nowoczesnego świata.

Dopełnieniem metodologicznym w książce *Ku globalnemu społeczeństwu obywatelskiemu. Transgresje idei* są teorie antropologiczne związane z zagadnieniami czasu i przestrzeni oraz *sacrum* i *profanum* Mircei Eliadego, jak też obrzędami przejścia Arnolda van Gennepa. Dzięki nim rozważania o polityce przeniesione zostają na szerszy grunt namysłu nad kulturą. Co więcej, perspektywa kulturowa stanowi doskonały punkt wyjścia dla rozważań dotyczących procesów globalizacji (a tym samym globalnego społeczeństwa obywatelskiego).

Z kolei teoretyczną podstawą potraktowania przemian idei społeczeństwa obywatelskiego w perspektywie transgresyjnej są dla Pietrzak prace Józefa Kozielskiego, twórcy psychologicznej teorii transgresji. Optyka ta doskonale odpowiada aktywności poszukiwania, konstruowania i reformowania. Wszak transgresje mogą być ujęte jako proces i tak też są potraktowane w tej pracy – obrazują proces przemian i transformacji samej idei oraz przelamywania kolejnych barier na jej drodze, czego najlepszym przykładem jest omawiana tutaj szerzej transgresja emancypacyjna.

Czym zatem jest (będzie?) globalne społeczeństwo obywatelskie? Gdzie szukać form jego materializacji? Niewątpliwie przejawia się ono współcześnie w sferze publicznej i działaniach mieszczących się na przecięciu sfery państwa, sfery prywatnej i sfery gospodarczej. Ziszcza się natomiast w działaniach zbiorowych, których celem nie jest zdobycie i utrzymanie władzy w państwie ani też osiągnięcie zysku ekonomicznego, lecz wpływ na władzę i jej monitorowanie. Innymi słowy, staje się efektem delegitymizacji panowania państwa i kapitału, które straciły swą wiarygodność. Trwałe struktury zastępowane są tutaj przez luźne koalicje i spontaniczne ruchy nieformalne. Dzieje się

tak, gdyż uczestnicy globalnego społeczeństwa obywatelskiego jednocześnie zdani są na państwa i są głównymi przeciwnikami państw oraz koncernów ekonomicznych (jako przeciwwładza rozporządzają siłą „globalnego klienta”).

Środowiskiem sprzyjającym mobilizacji globalnego społeczeństwa obywatelskiego jest Internet umożliwiający swobodny przepływ informacji poza „mediami głównego nurtu”. Dzięki temu ruch ten może być gęsto utkaną siecią relacji społecznych i organizacji pozarządowych. Co istotne, cechuje go pokojowy charakter, sprzyjanie postawom wolnościowym oraz tolerancji i solidarności. Jak konstatuje Pietrzak: „Można nawet zaryzykować twierdzenie, że powraca do Arystotelesowskiego dobra wspólnego, rozumianego teraz jednak nie w perspektywie *polis*, ale w perspektywie *kosmos*”².

Następujące po sobie kryzysy współczesności, w tym kryzys demokracji, zmiana w podejściu do pojęcia granic, otwartość ekonomiczna i kulturowa, masowa migracja, ale też poszerzenie rzeczywistości o przestrzeń wirtualną implikują potrzebę ponownego odczytania znaczenia pojęcia *społeczeństwo obywatelskie*. Książka Edyty Pietrzak *Ku globalnemu społeczeństwu obywatelskiemu. Transgresje idei* jest niewątpliwie udanym wprowadzeniem do takiej reinterpretacji.

Bibliografia

Pietrzak E., *Ku globalnemu społeczeństwu obywatelskiemu. Transgresje idei*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2014.

Walzer M., *Toward a Global Civil Society*, Berghahn Books, New York 1995.

² E. Pietrzak, *Ku globalnemu społeczeństwu obywatelskiemu. Transgresje idei*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2014, s. 262.